

XLVI Tydzień Filozoficzny zorganizowany przez Koło Filozoficzne Studentów KUL (Lublin, 1-4 marca 2004 r.)

Temat tegorocznego Tygodnia Filozoficznego: *Filozofia Zachodu i filozofia Wschodu* został zaproponowany z okazji jubileuszu 50-lecia nauczania filozofii Wschodu na KUL. Powodem zaś podjęcia tego tematu, jak zaznaczył na rozpoczęcie spotkania ks. prof. Andrzej Szostek – rektor KUL, jest globalizacja. Rektor zwrócił uwagę na fakt, że dziś filozof, jeśli ma ambicje zrozumienia świata i człowieka, staje wobec wyzwania globalizacji. Wyzwaniem jest dla niego, wobec świadomości istnienia innych ujęć, konieczność dialogu, by nie zostać „w niszy swoich tradycji” Wydaje się, że bogactwo ujęć w skali myśli ogólnoludzkiej daje możliwość pokonania w pewnym stopniu aspektywności poznania.

Tematem wprowadzenia było przedstawienie charakterystyki filozofii zachodniego kręgu kulturowego, którego dokonał prof. Antoni Stępień – kierownik Katedry Teorii Poznania KUL. Profesor jest jednym z pomysłodawców Tygodni Filozoficznych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

W wystąpieniu prof. Stępień wskazał na różne rozumienie filozofii w myśli zachodniej, wątki dominujące w tej filozofii oraz jej cechy. Uznał, że stan obecny filozofii zachodu można nazwać postfilozofią charakteryzującą się brakiem nowych poglądów. Wielość i różnorodność poglądów, o której się mówi, to ciągłe powroty do Kanta i Hegla. W dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę nowego spojrzenia, a także powrotu do metafizyki. Pojawiło się więc pytanie: czy filozofia Wschodu może być dla filozofów Zachodu inspiracją wobec stwierdzenia potrzeby powrotu, filozofii zachodniej, do metafizyki?

W drugiej części wprowadzenia głos zajął dr Maciej Zięba – pracownik Zakładu Historii Filozofii KUL, specjalizujący się w filozofii indyjskiej i chińskiej.

Omawiając temat: *Pięćdziesiąt lat nauczania filozofii Wschodu na KUL-u*, zwrócił uwagę na wielki wkład w nauczanie filozofii indyjskiej na KUL-u ks. F. Tokarza (od 1954 r.). Ks. Tokarz uznawany jest dziś za mistrza przez wielu badaczy filozofii indyjskiej, a także człowieka nieprzeciętnego ducha.

Od 1960 roku wykładowcą filozofii chińskiej na KUL-u był prof. Rygamey (przez 10 lat). Filozofię chińską uznawał on za prawdziwie żywą i dotyczącą tego, co człowieka obchodzi. Następnie prelegent wskazał na wkład prof. Leona Cyborana uznawanego za najwybitniejszego badacza jednej z indyjskich szkół jogi w II poł. XX w. Wykładał on na

KUL-u w latach 1972-1977. Obecnie wykład monograficzny dotyczący filozoficznych wątków w myśli indyjskiej i naukę sanskrytu prowadzi dr Paweł Sajdek. Dr Maciej Zięba, wygłaszający wprowadzenie, zajmuje się głównie myślą buddyjską. Zwrócił też uwagę słuchaczy na fakt, że od 1997 r. wyrosły w Polsce ośrodki, w których bada się myśl indyjską. Są to ośrodki w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu. Interesującym przedsięwzięciem jest współredagowanie przez wszystkie te ośrodki, włącznie z lubelskim, haseł dotyczących filozofii Wschodu w *Powszechnej encyklopedii filozofii* ukazującej się na KUL-u.

Ośrodek lubelski utrzymywał zainteresowanie filozofią Wschodu i widzi potrzebę dalszych prac w tej dziedzinie. Zwłaszcza że filozofia indyjska w swoim ujęciu np. znaczenia pracy nad sobą, szczodrości jest bliska filozofii Zachodu. Podobnie filozofia chińska mówiąca o konkretnych postawach: mądrości, dobroci, skromności i szacunku dla życia, jest nam bliska – podsumował dr Zięba. Marzeniem dawnych słuchaczy ks. Tokarza jest wydanie w całości jego prac – bogactwa wiedzy i mądrości w tej dziedzinie.

Uczestnicy spotkania mogli wysłuchać wykładów podejmujących ogólne problemy: rzeczywistość, Bóg, człowiek, poznanie i logika oraz estetyka. W każdym z tych tematów ogólnych prelegenci, reprezentujący różne środowiska naukowe, ukazywali te istotne zagadnienia od strony filozofii Zachodu i filozofii Wschodu.

Reprezentowane było, obok pracowników naukowych KUL, środowisko Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

Środowisko UMCS reprezentowali:

– prof. Honorata Jakuszko – historyk filozofii nowożytnej (głównie filozofia niemiecka). W przygotowaniu do wydania znajduje się Jej praca: *Greckie i chrześcijańskie źródła filozofii niemieckiej*. W swoim wystąpieniu prof. Jakuszko przedstawiła źródła filozofii Zachodu i charakter zachodniego filozofowania.

– dr hab. Krzysztof Kosior – pracownik Katedry Filozofii Wschodu na tymże uniwersytecie, przedstawił buddyjski Absolut. Prelegent zwrócił uwagę słuchaczy na fakt, że buddyzm nie jest teizmem, nie jest religią objawioną. Buddyzm jest próbą rozwiązania problemu cierpienia. Należy mieć to na uwadze przy percepcji wykładu o Absolutie w buddyzmie. Buddyjski bowiem Absolut przenika wszystko, a jego atrybutem jest promieniowanie światłem, stawanie się, samopoznanie. Absolut niezłożony, niezrobiony, najwyższe szczęście, wyzwolenie do Nirwany – to, co Najważniejsze.

Środowisko Uniwersytetu Jagiellońskiego reprezentowali:

– dr hab. Marta Kudelska – pracownik Zakładu Filozofii Kultury, która przedstawiła związek człowieka i kosmosu w filozofii indyjskiej. Podstawowe założenie tej filozofii to założenie istnienia Brahmana – przyczyny świata o naturze poznającej. Brahman to rzeczywistość obiektywna i absolutna o wyzwalającej wiedzy niepodważalnej. Brahman jako rzeczywistość obiektywna jest tożsamy z rzeczywistością subiektywną – Atmanem. Atman jest Brahmanem. Byt absolutny przejawia się zmiennością, nie przejawia się w całości. Na początku świat istniał jako Purusza, co oznacza z jednej strony makrokosmos, z drugiej – podmiot w najczystszej postaci. Świat jest tej samej natury co człowiek. Wszelkie opisy świata, tu według Wedanty, są całościowe. Jednak kosmos powstał na podobieństwo człowieka. Człowiek zaś mieści w sobie wszystkie światy, możliwości i zdolności, których nie ma w kosmosie. Każdy człowiek ma swój wkład w trwanie świata poprzez wypeł-

nianie obowiązków stanu według swojej drahmy. Drahma to prawo podtrzymujące ład, wpisanie w harmonię świata, zależne od urodzenia miejsce w kulturze. To holistyczne ujęcie rzeczywistości charakterystyczne jest, zdaniem dr Kudelskiej, dla tej filozofii.

– dr Krzysztof Jakubczyk – pracownik zajmujący się głównie filozoficzną szkołą buddyizmu. Przedstawił wykład na temat *Kryteria poznawcze w madhyamace*. Szkoła, zdaniem prelegenta, reprezentuje doktrynę środka, bowiem naucza ontologii mieszczącej się między: coś istnieje trwale, a nic nie istnieje substancjalnie. Podejmuje także krytykę poznania i krytykę kryteriów poznania. Wprowadza zmiany w sposobie interpretacji pojęć, jeśli chodzi o komentarze do dzieł głównych myśli buddyjskiej.

Dr Jakubczak widzi możliwość spotkania obu filozofii: Wschodu i Zachodu na gruncie mądrości. Zwrócił uwagę uczestników Tygodnia na fakt, że pojęcie filozofii Wschodu, jakie posiadamy, kształtuje nasze oczekiwania wobec niej. Można sformułować cztery takie pojęcia, i są to:

– magisterialne, jeśli przyjmujemy podobnie jak Anglicy mieszkający w Indiach w XIX w., że filozofia Wschodu nie ma większej wartości i dlatego winna być zastąpiona filozofią Zachodu

– egzotyczne, jeśli uważamy filozofię Wschodu za reprezentującą prawdziwe wartości utracone lub nieobecne na Zachodzie. Zdecydowanie nasze wartości, czyli zachodnie, trzeba zastąpić wartościami Wschodu

– kuratorskie, jeśli zajmowanie się filozofią Wschodu jest w naszym pojęciu konieczne ze względu na to, że taka istnieje; należy więc dokonać klasyfikacji zjawiska

– interlokucyjne, bo roszczenia do prawdy tej filozofii zobowiązują nas do podjęcia dialogu i zajęcia krytycznego stanowiska.

Oczywiście najprostsze postawy wobec filozofii czy religii Wschodu to egzaltacja lub wrogość.

Środowisko krakowskie reprezentowała także dr Marzena Jakubczak, pracownik Katedry Pedagogiki i Socjologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

Przybliżając słuchaczom problem tożsamości podmiotu w filozofii jogi, zwróciła uwagę, że interesujące jest spojrzenie całościowe bez podziałów na Zachód i Wschód. Zadanie to jest trudne, zważywszy, że sama myśl indyjska to sześć szkół klasycznych charakteryzujących się wielością stanowisk. Jednak biorąc pod uwagę czołowych myślicieli Zachodu i zagadnienie podmiotu w jodze, możemy odnaleźć punkty styeczne. Zwłaszcza wspólną jest świadomość, że wiedza nasza o sobie samych jest niedostateczna i nieostateczna. W ogólnych problemach wydają się pewne stanowiska zbieżne, np. bliskie filozofii jogi jest podniesienie przez Augustyna znaczenia doświadczenia wewnętrznego, ale im bardziej wchodzimy w szczegóły, tym bardziej dostrzegamy ogromne różnice ujęć.

Środowisko Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego reprezentowali:

– prof. Jan Czerkawski – kierownik Katedry Filozofii Nowożytnej i Współczesnej; temat wykładu: *Dzieje pojmowania Boga w filozofii Zachodu*.

Na wstępie prof. Czerkawski zwrócił uwagę, że myśliciel chrześcijański powinien poznać myślenie Wschodu, a inicjatorem takiego otwarcia na myśl był J. Maritain. Filozofowie hinduscy nie konstruowali wprawdzie systemów, obok religii czy poza nią, ale stali na gruncie religii, bo ona była inspiracją ich poglądów. Inaczej chrześcijaństwo, które zastało już filozofię. Grecka filozofia nie wyloniła się z religii greckiej. Jednak w dziejach filozo-

fii Zachodu następuje zjednoczenie Pierwszej Zasady filozoficznej z Bogiem, Absolutu z Bogiem Pisma Św. Będzie także czas tej historii, gdy Bóg filozofii nie będzie Bogiem religii, kiedy Absolut będzie bezosobowy, a wiarę religijną zastąpi wiedza. Problem Absolutu wciąż pozostaje istotnym dla metafizyki. Mistycy jogi zaś twierdzą, że doświadczają Absolutu. Wobec tego czy metafizyka może stać się bardziej kontemplatywna, mniej spekulatywna? Czy kontakt z myślą Wschodu pomoże w wydobyciu się z naturalizmu?

Neopozytywiści, zdaniem profesora, byli przeciw metafizyce, ale współcześni nie widzą potrzeby metafizyki, są ametafizyczni. Wskazują brak świadomości braku metafizyki, a także występuje zagłuszanie potrzeby stawiania pytań metafizycznych.

Głębszy sens globalizacji obejmuje integrację myśli. Choć brak jeszcze znaczących rezultatów w tej dziedzinie, to jest możliwe, przy spotkaniu myśli Wschodu i Zachodu, dostrzeżenie metafizyki jako naczelnej dyscypliny filozoficznej na nowo.

– prof. Wojciech Chudy – kierownik Katedry Filozofii Wychowania na Wydziale Nauk Społecznych.

Prelegent przedstawił zagadnienie: *Najważniejsze kategorie etyki klasycznej*. W swoim wystąpieniu szeroko omówił pojęcia fundamentalne etyki klasycznej. Pojęcie dobra moralnego, cnoty moralnej, osoby ludzkiej i jej godności oraz związku między tymi rzeczywistościami w człowieku. Zwrócił uwagę na fakt, że kultury się upodabniają, nie sprzyjając respektowaniu godności człowieka. Można mówić o konieczności podjęcia „batalii” o godności człowieka.

– dr Paweł Sajdek przedstawił wykład pt. *Bytowe podstawy wyzwolenia u Mandana Miśry*. Dokonał podstawowych rozróżnień pojawiających się w nauce Mandana: m.in. istnienie i byt. Istnienie wiąże się z miejscem, uzależnieniem, ograniczeniem, zaś byt nie ma miejsca, jest niezależny, nieograniczony. Świadomym bytem ostatecznym jest Brahman oraz szczęściem. Świat natomiast jest nieorzeczalny co do bytu i niebytu.

Wyzwolenie, według Mandana, to osiągnięcie Brahmana, a właściwie ujawnienie się własnej postaci duszy. Dusza jest Brahmanem, choć przez niewiedzę przyrodzoną błądzi. Wyzwolenie to zniknięcie niewiedzy i zakończenie wędrówki. To poznanie Brahma – jako szczęścia wyzwala od lęku, cierpień i przyjemności cząstkowych – ziemskich.

W dyskusji panelowej, która odbyła się w ostatnim dniu Tygodnia Filozoficznego (4 III) pod hasłem: Czy warto zajmować się filozofią Wschodu?, udział wzięli: prof. Jan Czerkawski (KUL), dr hab. Krzysztof Kosior (UMCS), ks. dr Alfred Wierzbicki (KUL), dr Krzysztof Jakubczak (UJ), prowadzącym był dr Maciej Zięba (KUL).

W odpowiedzi na tak postawione pytanie uczestnicy udzielali tylko jednej odpowiedzi: warto.

To tak jakbyśmy, zdaniem dr. hab. Kosiora, zapytali: czy warto poznawać świat? Mając na uwadze rozróżnienie na filozofię indyjską (bliższą Zachodowi) i filozofię chińską (bardziej obcą Zachodowi), warto odkryć system mądrości Wschodu, znaczenie samokształcenia, relacyjny wymiar człowieka. Poznanie tej filozofii jest także potrzebą ze względu na duże prawdopodobieństwo ekspansji ekonomicznej, a wraz z nią kulturalnej Wschodu na Zachód w najbliższych latach.

Prof. Jan Czerkawski, uzasadniając potrzebę zajmowania się filozofią Wschodu, widzi ją w fakcie, że trudno odmówić myśli Wschodu filozoficzności z punktu widzenia filozofii klasycznej, a filozoficzne tradycje różnych kultur są komplementarnymi przejawami ludz-

kiego ducha. Inspiracją dla nas, zdaniem profesora, nie może być logika Wschodu, ponieważ jest ona dla nas jakby przedarystotelesowska. Wschód może zainteresować duchowością przenikniętą zagadnieniami filozoficznymi, bowiem filozofia Wschodu źródło swe ma w religii. W procesie kształtowania globalnej kultury istotne miejsce winny zająć elementy wielkich kultur, które są nośnikami wartości – podsumował prof. Czerkawski.

Ostatnie dwa wykłady Tygodnia umieszczono w ogólnym temacie: *Estetyka*. Pierwszy z nich wygłosił prof. Henryk Kiereś – pracownik KUL-u, zajmujący się filozofią piękna, filozofią sztuki, teorią poznania i filozofią współczesną. Podjął temat: *Kultura zachodu, a problem piękna*. Rozwiązanie problemu piękna związane jest z określoną koncepcją filozofii. Jednak stwierdzenie, że filozofia ma pomóc sztukę rozumieć, nie ma dziś, zdaniem profesora, racji bytu. Miłośnik sztuki bowiem nie potrzebuje dziś teorii, by mówić o pięknie. Sztuka awangardowa, na przykład, kwestionuje wielką teorię piękna. Dziś, jak mówił prof. Kiereś, dominuje ujęcie antyesencjalistyczne, które ukazuje dotychczasowe dzieje myśli o pięknie jako historię daremnych prób ujęcia piękna, i jest to faktem. Jednak brak teorii piękna, zdaniem prelegenta, nie świadczy o tym, że jest ona niemożliwa. Piękna trzeba doświadczać i je opisywać.

Na gruncie filozofii realistycznej jest możliwe ujęcie piękna w doświadczeniu i ujęcie doskonałości bytowej. Piękne wówczas może się podobać, bo jest piękne, a nie dlatego jest piękne, że się komuś podoba.

Od strony filozofii Wschodu temat z estetyki – konkretnie: *Dao jako estetyczny ideał konfucjanizmu*, podjęła dr Anna Wójcik – pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prelegentka zwróciła uwagę słuchaczy na brak w filozofii chińskiej używania pojęcia piękna. U Konfucjusza można mówić o estetyce elegancji – i jest to czysta metafizyka. Zawsze też pojęcia estetyczne odnoszą się do życia codziennego. Dao bowiem jest bezosobową podstawą rzeczywistości. W myśl filozofii chińskiej doskonale osiągnięta elegancja w konkretnym człowieku, w konkretnym miejscu jest najgłębszym prawem bytu tożsamym z Dao. Powrót do Dao przez dojrzałość – jedność, którą człowiek osiąga drogą ceremonii, obyczaju, jest celem. W tym znaczeniu być człowiekiem cywilizowanym jest jednoznaczne z być człowiekiem dojrzałym. Estetyczny stosunek do rzeczywistości to kształcenie przez księgi i uprawianie sztuki, które transformuje osobowość człowieka.

Podsumowując spotkanie, słowo końcowe wygłosił dr Arkadiusz Gut – kurator Koła Filozoficznego Studentów KUL.

Dzięki filozofii Wschodu, jego zdaniem, filozofia Zachodu może odzyskać swój mądrościowy i metafizyczny wymiar. Pluralizm, egzystencjalizm związany z tradycjonalizmem, a jednocześnie poszukiwanie całościowego wyjaśnienia świata jest charakterystyczne dla filozofii Wschodu. To te jej elementy mogą stanowić inspirację dla dzisiejszej myśli Zachodu.

Podejmowanie więc dalszych studiów nad tą myślą, w relacji do myśli Zachodu, jest potrzebne i konieczne, zwłaszcza wobec procesu globalizacji.

Imprezami towarzyszącymi Tygodnia Filozoficznego były: Spektakl *Wilgoć* w reż. Leszka Mądzika (Scena Plaszczna KUL); Maraton filmowy ukazujący w dwu obrazach mentalność ludzi Wschodu; Wystawa książek dotyczących filozofii Wschodu – Biblioteka Główna KUL.

Barbara Lach